DZIENNIK  POLSKI

Nr. 466 SOBOTA 9 - STYCZNIA 1943 r. ROK IV.

466

ORĘDZIE PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Prezydent Roosevelt wygłosił w Kongresie mowę, składającą się z dwóch części. W pierwszej prezydent dokonał ogólnego przeglądu sytuacji wojennej, w drugiej omówił powojenne plany Stanów Zjednoczonych w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Podajemy streszczenie ważniejszych punktów prezydenta Roosevelta: Obecny Kongres obraduje w jednym z najważniejszych okresów historii świata. W ubiegłym roku cywilizacja znajdowała się w największym niebezpieczeństwie, a demokracja w defenzywie; rok 1943 będzie świadkiem ciężkich walk i działań ofenzywnych sprzymierzonych. Najważniejszym wydarzeniem ubiegłego roku były: a/ wspaniała obrona Stalingradu i następująca po niej ogólna ofenzywa rosyjska, b/ zatrzymanie pochodu japońskiego na Pacyfiku, c/ lądowanie sprzymierzonych w Afryce i ofenzywa w Egipcie. Państwa osi wiedziały, że muszą wygrać wojnę w 1942 roku lub ją przegrać. Wojny tej nie wygrały. Przechodząc do poszczególnych wydarzeń na poszczególnych odcinkach światowego frontu prezydent Roosevelt zcharakteryzował wypadki następująco : 1/ AFRYKA. W celu odciążenia rosyjskiego frontu sprzymierzeni rozpoczęli ofenzywę w Egipcie i wylądowali w północnej Afryce. Uzyskano dobre i pożądane rezultaty. Deszcze i burze piaskowe ograniczają dziś wprawdzie działania wojenne, lecz jestem pewien, że gdy nadejdzie dogodny czas do ostatecznego uderzenia, to resztki rozbitych wojsk osi zostaną raz na zawsze z Afryki wypędzone. Walki jednak zapowiadają się ciężkie i krwawe. 2/ PACYFIK. Skończył się okres japońskich powodzeń. W bieżącym roku przechodzimy do ofenzywy i przeniesiemy teren działań bliżej wysp japońskich. Zamierzamy rozszerzyć naszą pomoc dla Chin przez odzyskanie Burmy i rozpocząć bombardowanie Japonii. Na morzu zatopiemy Japończykom więcej tonażu niżeli Japonia jest w stanie go wyprodukować. 3/ ZBROJENIA. Nieliczni tylko Amerykanie zdają sobie sprawę z potęgi lotniczej Stanów Zjednoczonych. W ubiegłym roku wyprodukowaliśmy 48.000 wojennych samolotów. Tempo produkcji stale wzrasta, w grudniu wyprodukowano już 5.500 samolotów. W roku 1942 amerykańska produkcja lotnicza przekroczyła łączną produkcję państw osi. W tym samym czasie przemysł amerykański wyprodukował: 56.000 czołgów i dział na ciągnikach, 675.000 karabinów maszynowych, 21.000 dział przeciwczołgowych, 10,5 miliarda naboi, 181 milionów pocisków artyleryjskich. Liczebność armii wzrosła z dwóch do 7-miu milionów. Amer. lotnictwo pobiło wszystkie dotychczasowe rekordy. Nie mogę powiedzieć kiedy zaatakujemy wroga w Europie, ale będziemy stale bombardowali jego ośrodki przemysłu i jego bazy. Wszystkie nasze operacje są składowymi częściami tego samego jednego i wspólnego planu strategicznego. 4/ POLITYKA POWOJENNA. Cel obecnej wojny jest trojaki: a/wygranie wojny, b/zapewnienie trwałego pokoju, c/zapewnienie trwałych dochodów i pracy. Aby zabezpieczyć pokój należy rozbroić państwa osi i nie dopuścić do nowych zbrojeń. W tym celu obecną jedność narodu należy zachować nadal po wojnie, aby udaremnić każdą nową próbę zakłócenia pokoju. W dziedzinie polityki wewnętrznej każdy rząd musi i może zabezpieczyć obywateli przed niepewnością gospodarczą i przed skutkami chwilowych kryzysów czy wahań konjunkturalnych. Prezydent Roosevelt zakończył swe przemówienie następującym zdaniem : "nie chcę robić żadnych proroctw na temat terminu końca wojny, ale wierzę, że rok 1943 pozwoli nam posunąć się daleko na drogach prowadzących do Berlina, Rzymu i Tokio".

OFENZYWA ROSYJSKA TOCZY SIĘ NAPRZÓD.

Specjalne komunikaty z Moskwy donoszą o dalszych postępach Rosjan na Kaukazie i w dolnym biegu Donu. W rej. Donu Rosjanie zajęli dalszych 11 miejscowości i zbliżyli się na 100 km. do Rostowa. Zdobyto ważne węzły Makowskaja i Nikołajewskaja. Na Kaukazie przełamano niemieckie linie na szerokość 30 km. i zajęto 5 ważniejszych miast - w tej liczbie Stiepnaje i Kołomienskaja. W ten sposób Rosjanie znajdują się już o 40 km. od Mineralnyje Wody. Ofenzywa rosyjska z rej. Kotelnikowa i od Elisty zbliżyła się na 100 km. do Salska. Również na pozostałych odcinkach frontu zajęto szereg miejscowości. Stacje norweskie kontrolowane przez Niemców doniosły o ewakuacji ludności cywilnej z Rżewa. Bilans niemieckich strat na odcinku południowego frontu podaje straty niemieckie od 19. listopada, a więc 145.000 jeńców, 3 miliony pocisków artyleryjskich, 20 mil. naboi i pół miliona bomb. W ostatnich 5-ciu dniach stracili Niemcy 20.000 zabitych i 6.500 jeńców. Kierunki rosyjskich uderzeń można zcharakteryzować następująco: w dolnym biegu Donu ofenzywa posiada dwa kierunki :górne uderzenie po zajęciu Morozowskaja i dolne po zajęciu Sjemiljańskaja kierują się w stronę Rostowa, stwarzając bez-

pośrednie zagrożenie Rostowa, tego najdogodniejszego korytarza odwrotowego dla niemieckich armii Kaukazu. W obliczu tej groźnej sytuacji wróg rzucił znaczne rezerwy piechoty i czołgów i walczy z całą determinacją. W stronę Rostowa kierują się obecnie również uderzenia z Millerowa, Kotelnikowa i wschodniego Kaukazu. Tu po zdobyciu Nalczyku i otoczeniu w jego dolinie poważnych sił niemieckich Rosjanie posuwają się szybko naprzód po 30 km. dziennie. Na środkowym odcinku mimo wzrastającego oporu przeciwnika rosyjski atak kieruje się w stronę Newela.

INNE FRONTY.

TUNIS. Wypad brytyjskich "Commandos" doprowadził do zajęcia kilku ważnych punktów m.i. Dżebel-azag. W walkach powietrznych zestrzelono 5 maszyn osi tracąc 3 własne. Zbombardowano Sfax, Soussa i Keruan. W TRYPOLITANII - Rommel rozpoczął wycofywanie części niemieckich wojsk z doliny Dzen-Dzen. Wojska francuskie zdobyły kluczową pozycję Um el Azaneb na zachód od Mursuk. W prowincji Fessan francuska armia Czadu otoczyła włoskie pozycje, wróg spieszący z odsieczą został pobity i odrzucony z dużymi stratami. Koło Tiara wzięli Francuzi 250 Włochów do niewoli. Zbombardowano Palermo i lotniska sycylijskie, porty w Grecji oraz okolice Neapolu. Na morzu zatopiono duży transportowiec i 3 statki zaopatrujące.

RAF zbombardował w trzecią noc z rzędu Zagłębie Ruhry, nie ponosząc żadnych strat.

Na DALEKIM WSCHODZIE silna akcja lotnicza aliantów w Burmie. Amerykańskie lotnictwo dokonało poważnych zniszczeń na Nowej Georgii, w Rabaul i bazach japońskich na wyspach Salomona. W pobliżu Buin trafiono bombami japoński krążownik i duży transportowiec. Zatopiono również statek japoński koło wyspy Kiska. W Chinach wojska chińskie zdobyły miasto Lin-czwan.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- W imieniu rządu wicepremier Mikołajczyk wygłosił oświadczenie w sprawie prześladowań, grabieży i wysiedleń w okupowanej Polsce. Oświadczenie wygłoszone jest na podstawie gwarancji sprzymierzonych odnośnie rekonstrukcji uprzedniego prawa własności oraz bezlitosnej kary dla sprawców wysiedleń i grabieży. Rząd apeluje równocześnie o zdyscyplinowanie i opanowanie wobec prowokacji niemieckich, dążących do wywołania nieprzemyślanych i nieskoordynowanych wystąpień. W wypadku koniecznej samoobrony musi być ona planowa, a wystąpić należy w niej wspólnie i karnie podporządkować się kierującym nią czynnikom.

- Król Jerzy VI. w odpowiedzi na życzenia noworoczne przesłał generałowi Sikorskiemu depeszę, w której zapewnia, że rok 1943 będzie rokiem wyzwolenia bez granic doświadczonego wojną narodu polskiego. Podobne życzenia i błogosławieństwo dla narodu przesłał na ręce premiera Papież Pius XII.

- Prasa szwajcarska podaje, że prez. Roosevelt jeszcze w roku 1943 wygłosi w Kongresie zwycięskie orędzie. Ta sama prasa cytuje komentarze włoskie i japońskie, wyrażające wielki niepokój z powodu podanych przez Roosevelta cyfr produkcji amerykańskiej.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z DNIA 9.bm. - godz. 8-ma rano.

- Na Kaukazie Rosjanie posunęli się na północ od Prokładnaja o 30 km., w drugim miejscu posunąwszy się o 64 km. zdobyli Stjepnoje. W dolinie środkowego i dolnego Donu pochód rosyjski idzie szybko naprzód. Po przejściu 60 km. zdobyto Zimowniki i Romanowskoje, przez co Rostow stał się jeszcze bardziej zagrożony. W dolnym biegu Donu zdobyto ponadto 13 innych miejscowości, oraz wielkie ilości sprzętu i materiału wojennego. Niemcy wysadzają w powietrze składy i umocnienia. Od środkowego Donu aż po wschodni Kaukaz wszystkie armie niemieckie znajdują się w pełnym i dzikim odwrocie. Pościg kontynuują szybkie dywizje pancerne i dywizje kozackie. Kolumny tysięcznych pojazdów niemieckich znajdują się pod nieustannym bombardowaniem sowieckich eskadr. Niemcy pozostawiają rannych w szpitalach i lazaretach, n.p. w zdobytej Kantemirówce wzięto do niewoli 500 niem. oficerów leżących w szpitalu.

- Japoński konwój morski dążący na wyspy Salomona został zaatakowany przez amerykańskie eskadry. Zatopiono 3 transportowców i zestrzelono 38 japońskich myśliwców.

- Szwajcaria donosi o utworzeniu w Poznaniu przez Niemców związku polskiego p.t. "Leistung Polen". Członkowie tego związku, którymi mogą być wszyscy Polacy lojalni wobec władz niemieckich otrzymywać będzie i płace i racje żywności równe niemieckim. Komentarze prasy szwajcarskiej i amerykańskiej określają to ustępstwo jako koniec eksterminacyjnej polityki niemieckiej na ziemiach polskich. Powodem tego kroku jest obawa Niemców przed wzrastającym oporem polskim i konieczność znalezienia formy współżycia z Polakami oraz nastroje państw neutralnych i małych wasali, które są przerażone metodami niemieckimi w Polsce i krytykują je coraz głośniej, wyrażając obawy, że Niemcy w przyszłości zastosowaliby wobec nich te same praktyki.

- W Dakarze odbyła się konferencja gen. Giraud z gubernatorem Boisson. W naradach wziął udział szef amerykańskiej misji wojskowej. Po konferencji gen. Giraud i Boisson odlecieli samolotem do francuskiego Sudanu. Przedtem oświadczył gen. Giraud, że zgadza się na rozmowy z gen. de Gaulle, proponuje jednak te rozmowy na koniec stycznia. Gen. Gentilhomme mianowany gubernatorem Madagaskaru przybył już na tę wyspę.

POLITYKA ZAGRANICZNA F.D.ROOSEVELTA.

Theodor Roosevelt otrzymał nagrodę pokojową Nobla za skuteczne pośrednictwo podjęte w roku 1905 celem doprowadzenia do pokoju między państwami wiodącymi wówczas wojnę - między Rosją a Japonią. Coprawda Theodor Roosevelt, który wielce przyczynił się do zbrojnego powiekszenia obszaru Stanów odegrał rolę raczej jednego z rzymskich pacyfikatorów świata, niż pacyfisty. Pacyfistą był Wilson, który w Wersalu żądał tylko moralnej hegemonii : niczego więcej wtedy, gdy jego republikańscy przeciwnicy głosili hasło wymuszenia pokoju na opornych, głuchych wobec perswazji. Franklin D.Roosevelt jest przedstawicielem Ameryki, która chce być pacyfistyczną, ale zarazem gotuje się w poczuciu swej siły i ambicji odegrać rolę pacyfikatora skłóconych narodów, jeśli inaczej być nie może. Obecny prezydent zaczął od zajęcia stanowiska w sprawach azjatyckich. Demokraci zawsze okazywali mniej zaborczości niż republikanie. F.D.Roosevelt podkreślił swój pacyfizm, nadając niepodległość ludności Filipin, równocześnie jednak zaznaczył swą gotowość do interwencji w obronie Chin, ofiary najazdu japońskiego.

Rosja święciła uroczystości przed kilku dniami 25-letniej objęcia władzy przez bolszewików. Atoli nawiązanie stosunku między tym rządem rosyjskim a rządem Stanów nastąpiło dopiero przed 9-ciu laty. Przez przeciąg długich 16 lat /1917-1933/ Stany uporczywie odrzucały rosyjskie próby uzyskania od nich uznania przewrotu. Litwinow już wówczas od lat kilku minister /komisarz ludowy/ dla spraw zagranicznych odniósł wreszcie zwycięstwo. F.D.Roosevelt przeobraził z gruntu zagraniczną politykę Stanów, w kilka miesięcy po objęciu władzy napisał list do prezydenta Rosji Sowieckiej Kalinina, zawierający propozycję podjęcia rozmów. Litwinow stawił się natychmiast osobiście w Waszyngtonie. Porozumienie - zapewne zdawna przygotowane - kto wie czy nie za pośrednictwem dyplomatów angielskich, także zaniepokojonych postępami japońskimi w Chinach, nastąpiło w ciągu kilku dni i doprowadziło do nawiązania stałych stosunków dyplomatycznych między obu państwami, których granice terytorialne sięgają wybrzeży oceanu Spokojnego. Waszyngtońskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło listy pożegnalne wymienione między Litwinowem a Rooseveltem. Prezydent Stanów wyraził nadzieję zobaczenia pana Litwinowa ponownie w Waszyngtonie. P.Litwinow objął stanowisko ambasadora Rosji w Waszyngtonie zaraz po wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej i zastał tam F.D.Roosevelta gospodarującego nadal w Białym Domu.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych było naturalnym skutkiem ustabilizowania się w Rosji reżimu sowieckiego, początkowo uważanego za zjawisko przejściowe, powtóre było pomyślane jako ostrzeżenie Japonii, tworzącej wówczas na ziemiach chińskich nigdy przez Stany nie uznane nowe cesarstwo Mandżukuo. Niewątpliwie jednak już wówczas amerykańscy i rosyjscy mężowie stanu zdawali sobie jasno sprawę z korzyści stałego porozumienia się także i w odniesieniu do zagadnień europejskich, których dalsze pokojowe kształtowanie się stanęło pod znakiem zapytania z chwilą objęcia rządu przez Hitlera i jego satelitów, opowiadających się jawnie za polityką zaborów kosztem państw w Europie wschodniej.

Amerykańska szczerze demokratyczna opinia publiczna zajęła odrazu stanowisko wielce nieprzyjazne wobec dyktatury Hitlera, wobec zupełnego zniesienia demokracji w Niemczech i osadzenia jej zwolenników w czasie pokoju w obozach koncentracyjnych bez śledztwa i jawnego wyroku sądowego, jedynie na zasadzie tajnych orzeczeń policyjnych. Równocześnie silne było przekonanie, że jedynie postępy japońskie w Chinach stanowią istotne zagrożenie żywotnych interesów i bezpieczeństwa Stanów. Społeczeństwo amerykańskie jednomyślnie wzdragało się na myśl powtórnego zbrojnego wystąpienia Stanów po stronie Anglii i Francji przeciw Niemcom.

Niemcy sami, usidleni swą własną niebywałą lekkomyślnością zniszczyli tę tak pomyślną dla siebie konjunkturę. W lutym 1936 roku tajne stowarzyszenie młodych oficerów, zawiązane w imię wywołania nowej wojny zaborczej w Chinach dokonało krwawego zamachu. Spiskowcy zamordowali ministrów, a nawet generałów pokojowo usposobionych. Mikado nie przeciwstawił się energicznie zamachowcom. Władzę w Tokio objęli ludzie, którzy przystąpili do wykonywania programu młodych oficerów. Armie japońskie ruszyły raz jeszcze wgłąb Chin, a Niemcy wyzyskali w lot sposobność popełnienia mimowolnego samobójstwa. Doświadczeni urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie nie kwapili się zbytnio do zawierania przymierza z Japonią, którego ryzykowność dobrze rozumieli, ale Hitler ujął osobiście sprawę w swe ręce za pośrednictwem Ribbentroppa, urzędnika do szczególnych poruczeń u jego boku, obecnego ministra spraw zagranicznych. Tym sposobem doszedł do skutku pakt niemiecko-japoński z listopada 1936, do którego Włochy wkrótce się przyłączyły. W tym listopadzie F.D.Roosevelt został wybrany prezydentem większością znacznie przewyższającą, uzyskaną przezeń przed czterema laty. Prezydent przemawiający wyłącznie dotąd na tematy z zakresu polityki wewnętrznej, począł teraz głosić konieczność rzucenia przez Stany Zjednoczone swego wpływu na szalę zmagań międzynarodowych bez ograniczenia się do zagadnień azjatyckich.

Głośnym echem rozległa się w całym świecie mowa wygłoszona przez Roosevelta 5 października 1937 w Chicago. Prezydent wymienił jako burzycieli pokoju wszechświatowego trzy mocar-

stwa : Niemcy, Japonię, Włochy i wywodził, że bierna polityka odosobnienia nie uchroni Stanów od niebezpieczeństwa wojny : "Szerzy się w świecie epidemia bezprawia międzynarodowego. Zachodzi potrzeba zastosowania kwarantanny wobec zarażonych, ażeby zapobiec dalszemu rozszerzaniu się zarazy". Stąd określanie tego pierwszego publicznego ostrzeżenia Niemców przez Roosevelta o zamiarze Stanów czynnego przeciwstawienia się nowej fali ich zaborczości mianem : "Quarantine Speech". Odtąd Roosevelt wytrwale nawoływał do powiększenia zbrojeń i nie szczędził dalszych ostrzeżeń pod adresem Niemców.

Zajęcie przez Hitlera w marcu 1939 całych Czech ze Słowacją włącznie, oskrzydlające Polskę od południa, wywołało przewrót w sytuacji międzynarodowej. Polska w kilka dni później zawarła przymierze z Anglią. Roosevelt raz jeszcze zwrócił się do Hitlera z wezwaniem do zaniechania dalszych podbojów w zamian za uznanie dotychczasowych. Hitler zaślepiony żądzą bezkresnych sukcesów, odrzucił amerykańską deskę ratunku ofiarowaną Niemcom. Polska wierna porozumieniu z Anglią z bronią u nogi czekała na rozpoczęcie działań wojennych przez Niemcy, wstrzymując się od wszelkiego ofenzywnego wystąpienia. Niemcy uniesione szałem megalomanii i nienawiści, rzuciły się na Polskę.

Waszyngton - pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych - pełnił te obowiązki dwukrotnie z rzędu, odrzucił jednak propozycję kandydowania po raz trzeci. Odtąd ustalił się zwyczaj wybierania powtórnie wybitnych prezydentów z wykluczeniem trzeciego wyboru. F.D.Roosevelt przełamał i tę tradycję. Przed dwoma laty został wybrany po raz trzeci prezydentem, bo naród odczuwał potrzebę ciągłości także personalnej w polityce, którą pochwalał, a która dojrzewała do starcia orężnego. Czteroletnia kadencja prezydenta kończy się w styczniu 1945 roku.

Da Bóg, zdąży jeszcze w tym czasie położyć podwaliny pokoju. Wojnę wygrywamy solidarnością sprzymierzeńców. Jej niezłomne przestrzeganie jako naczelnego kanonu politycznego jest jedynym sposobem zabezpieczenia pokoju na długie lata, bez czego odbudowa moralnych i materialnych zniszczeń wojennych, leżąca nam wszystkim na sercu - jest wykluczona. Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że Stany Zjednoczone pójdą stanowczo i konsekwentnie po linii utrzymania solidarności sprzymierzeńców i że na niej spotkają się z wytężonym wysiłkiem naszych mężów stanu, skierowanym do tego samego wspólnego celu. Wrogowie nasi i naszych sprzymierzeńców spodziewają się poróżnić Anglię i Stany Zjednoczone, Polskę i Rosję. Codziennie o tym piszą w swych gazetach. Roosevelt stanie na czele tych, którzy udaremnią ich perfidne zabiegi.

SPRAWY POLSKIE ZAGRANICA.

- Poważny angielski kwartalnik wojskowy drukuje serię artykułów o wojskach sprzymierzonych. Pierwszy z tej serii ukazał się 13-stronicowy artykuł p.t.Polskie siły zbrojne. Autor artykułu stwierdza, że polski żołnierz umie nienawidzieć nieprzyjaciela. Podkreśla również ogólne zdolności wojenne i gotowość techniczną Polaków do walki. Anglicy bardzo wysoko stawiają wartość żołnierza polskiego, poziom lotnictwa oraz fachowe umiejętności saperów, od których armia brytyjska przyjęła i zastosowała szereg polskich metod. Polskie lotnictwo we współpracy z armią lądową w każdym wypadku współdziałania z wojskami angielskimi spisało się doskonale. Zmotoryzowani kawalerzyści polscy przyswoili sobie w krótkim czasie nowoczesnego ducha bojowego, nie tracąc nic ze swej kawaleryjskiej fantazji. Fachowcy polscy w licznych fabrykach brytyjskich dokonali wielu pomysłowych ulepszeń i zastosowań. Polacy bowiem odznaczają się płodnością inwencji.

- Gen.Anders dokonał przeglądu pierwszej dywizji piechoty. Dowódcą tej dywizji na Bliskim Wschodzie jest gen.Kopański, a dziedziczy ona piękne tradycje Brygady Karpackiej. Podczas przeglądu gen.Anders oznajmił : "Ewakuowaliśmy z Rosji 115,000 Polaków, w tym 70.000 żołnierzy. Rząd nasz dokłada wszelkich starań, by jaknajwięcej Polaków mogło wyjechać z Rosji".

- Konsulaty polskie w Algierze, Casablance i Oranie mają obecnie wznowić swą działalność na mocy porozumienia z władzami sprzymierzonymi. Od chwili upadku Francji były one zamknięte, lecz większość konsulów polskich pozostała na miejscu. Będą oni mogli obecnie roztoczyć opiekę nad tysiącami uchodźców polskich w półn.Afryce.

- Minister spraw zagranicznych Raczyński na zaproszenie brytyjskiej organizacji studentów znanej pod nazwą "Parlamentu Studenckiego" przemawiał na specjalnym zebraniu, poświęconym Polsce. Minister Raczyński podkreślił, że brak współpracy między obu narodami po poprzedniej wojnie powinien być ostrzeżeniem i bodźcem do coraz bliższej współpracy między narodami po odniesieniu zwycięstwa w tej wojnie. Polska dąży do utworzenia w przyszłej Europie federacji, która mając znaczenie polityczne i gospodarcze nie byłaby jednak zagrożeniem dla żadnego innego państwa. W odpowiedzi na to przemówienie kanclerz Oxfordu stwierdził, że Wielka Brytania nie powinna kierować się po wojnie żadnymi sentymentami w stosunku do Niemiec.

---oooOOOooo---